

Sygn. akt I Ca 363/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Kuta

Sędziowie: SO Aleksandra Ratkowska (spr.)

SO Krzysztof Nowaczyński

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiowska

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa D. W. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Działdowie

z dnia 29 maja 2015 r. sygn. akt I C 186/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w części uwzględniającej powództwo (pkt I) i rozstrzygającej o kosztach procesu (pkt III) i oddala powództwo oraz zasądza od powódki D. W. (1) na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 363/15

UZASADNIENIE

D. W. (2) domagała się zasądzenia od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 30.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 05 czerwca 2014r do dnia zapłaty oraz o zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie powódka wskazała , że domaga się zadośćuczynienia za krzywdę - śmierć macochy D. D. (1) wskutek wypadku samochodowego w dniu 29 grudnia 2003r. Wskazała podstawę faktyczną i prawną swojego roszczenia.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu .

Sąd Rejonowy w Działdowie wyrokiem z dnia 29 maja 2015r. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej na rzecz powódki D. W. (1) kwotę 15.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 5 czerwca 2014r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałej części, a ponadto zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu.

Wyrok zapadł na podstawie następujących ustaleń , wniosków i przepisów prawa:

W dniu 29 grudnia 2003r. ojciec powódki H. D. (1) jako kierujący pojazdem oraz macocha powódki D. D. (1) jako pasażerka wypadkowi samochodowemu, w wyniku którego doznali obrażeń ciała i organów wewnętrznych ze skutkiem śmiertelnym. Sprawcą wypadku był H. D. (2) , który naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym podczas manewru wyprzedzania. Powódka i jej macocha zamieszkiwały oddzielnie, pozostawały jednak w bliskich kontaktach i łączyła je silna więź. D. D. (1) pozostawała w wieloletnim małżeństwie z ojcem powódki . Powódka odwiedzała ojca i macochę w weekendy, spędzała z nimi święta, wakacje, a następnie urlopy. D. D. (1) traktowała powódkę jak własną córkę; interesowała się losem powódki ,wspierała ją w trudnych chwilach, służyła pomocą i radą. Powódka czuła się związana z macochą; łączyła je więź przyjacielska. Powódka była związana z macochą tym bardziej , że nie wychowywała jej matka biologiczna. W wyniku wypadku powódka przeszła załamanie nerwowe, nie była w stanie uczestniczyć w życiu zawodowym i rodzinnym. Doprowadziło to także do zaniedbań w pracy. Powódka nie mogła funkcjonować tak jak przed wypadkiem. Powódka przeżyła okres żałoby po zmarłym ojcu i macosze. Doznany ból i cierpienie wywołały u powódki stany depresyjne i lękowe, które przejawiały się brakiem radości z życia, poczuciem osamotnienia i wycofaniem w relacjach z rodzinną i przyjaciółmi . Powódka nadal ma uczucie wewnętrznego niepokoju, stany lękowe, spadek aktywności, bóle i zawroty głowy, trudności w koncentracji, zaburzenia snu. W wyniku wypadku śmierć ponieśli macocha i ojciec powódki, co miało wpływ na psychikę i rozwój emocjonalny powódki .

Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych pozwanym Towarzystwie (...), któremu powódka zgłosiła szkodę w dniu 05.05.2014r. Pozwany odmówił uznania i wypłaty zadośćuczynienia.

Zdarzenie w wyniku , którego poniosła śmierć macocha powódki, pozostawało w związku z ruchem pojazdu ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej (art.436 kc , art.361kc). Pozwany przyznał , że pomiędzy posiadaczem pojazdu ,a stroną pozwaną została zawarta umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obowiązująca w dacie zdarzenia.

Zdarzenie miało miejsce przed wprowadzeniem § 4 kc do art. 446 kc, co nastąpiło z dniem 03 sierpnia 2008r. Powódka jako podstawę swojego roszczenia wskazała przepisy art. 23 w zw. z art. 24kc i art. 448 kc. Powołała przy tym poglądy Sądu Najwyższego, które Sąd orzekający podzielił. Na uwzględnienie zasługiwała też argumentacja powódki i przytoczone stanowiska co do pojęcia „ najbliży członek rodziny”. Podnieść przy tym należy ,że przyznanie przedmiotowego zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrehabilitowanie krzywdy za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby (wyrok SN w Lublinie z 07.07.2009r., II AKa 44/09, LEX nr 523973). Naruszenie do prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich (wyrok SA w Łodzi z 14.04.2010r. , ACa 178/10). Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą to być najbliżsi członkowie tej rodziny. Krąg ten obejmuje jednak nie tylko małżonków i dzieci zmarłego, ale także innych członków rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli pozostają w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową (por. Z. Radomski, A. Olejniczak, Zobowiązania). Zadośćuczynienie powinno stanowić ekwiwalent za doznaną szkodę niemajątkową . Ma ono charakter kompensacyjny , a jego zadaniem jest złagodzenie sytuacji powypadkowej oraz pomoc w dostosowaniu do nowych warunków. Wysokość zadośćuczynienia powinna uwzględniać wszelkie okoliczności zwłaszcza mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy w szczególności charakter obrażeń, nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby i leczenia, ilość zabiegów, trwałe następstwa wypadku, stan niezdolności

fizycznej i psychicznej, także wiek, zawód i stosunki majątkowe poszkodowanego (por. komentarz A. Olejniczak – art.445kc LEX 2010r. i przytoczone w nim poglądy orzecznictwa i doktryny).

Zeznania powódki potwierdziły, że była ona silnie związana ze zmarłą macochą. Zaznaczono, iż informacje podane przez powódkę w ankiecie informacyjnej miały charakter ogólny i nie można uznać aby pozostawały w sprzeczności z zeznaniami powódki. Dlatego nie zasługiwał na uwzględnienie pogląd strony pozwanej jakoby dla powódki zmarła macocha nie była osobą najbliższą. Powódka mogła zawsze liczyć na wsparcie psychiczne ze strony macochy, a relacje między nimi miały bliski charakter. Zmarła D. D. (1) była osobą opiekuńczą, troskliwą i pomocną. Powódka zapewne liczyła, że będzie dla niej nadal wsparciem. Powódka nie spodziewała się śmierci macochy, która miała charakter nagły. Tym bardziej, że w tym samym wypadku zginął jej ojciec (tego dnia zmarła też i jej teściowa). Niewątpliwie śmierć ojca też była negatywnym przeżyciem, jednakże śmierć obydwójga tj. macochy i ojca wskutek przedmiotowego wypadku zapewne była dla powódki przeżyciem wstrząsającym. Powódka co prawda nie korzystała z pomocy psychologa ani psychiatry, jednakże należało mieć na uwadze, że w tamtych latach nie było też takich możliwości terapii jak obecnie. Powódka nie może się ze śmiercią macochy pogodzić, a stan jej zdrowia uległ pogorszeniu. Tym bardziej, że powódka nie całe 3 lata temu została wdową, a stosunki z dorosłymi dziećmi nie ułożyły się dobrze. Obecnie mieszka u partnera. Zmarła też jej babcia.

Reasumując Sąd Rejonowy uznał w okolicznościach sprawy roszczenie za uzasadnione w połowie. W ocenie Sądu kwota 15.00 zł będzie rekompensować niemajątkowy uszczerbek powódki.

Kwota ta została zasądzona z ustawowymi odsetkami od dnia 05.06.2014r. zgodnie z żądaniem pozwu tj. z upływem 30 - dni na likwidację szkody. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone jako wygórowane.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc.

Pozwany wniósł apelację od tego wyroku zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo oraz rozstrzygającej o kosztach procesu zarzucając:

1/ naruszenie przepisów prawa procesowego – art.233§1 kpc poprzez naruszenie granic swobodnej oceny dowodów oraz dowolne, a nie wszechstronne rozważenie materiału dowodowego a w konsekwencji:

- a. pominięcie przez Sąd treści ankiety informacyjnej stanowiącej część akt szkody, a w konsekwencji uznanie, pomimo sprzeczności informacji podanych przez powódkę w ankiecie z jej zeznaniami, że pomiędzy powódką a zmarłą istniała silna szczególna więź emocjonalna,
- b. przyjęcie, jedynie na podstawie zeznań powódki, że śmierć macochy spowodowała pogorszenie jej stanu zdrowia,
- c. uwzględnienie w ocenie stanu zdrowia powódki okoliczności, za które nie odpowiada pozwany tj. śmierci ojca powódki, śmierci jej teściowej, późniejszej śmierci jej męża, śmierć babci i złych relacji z dorosłymi dziećmi;

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art.23 w zw. z art.24 kc i art.448 kc poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji uznanie, że:

- a. zmarła macocha była najbliższym członkiem rodziny powódki,
- b. śmierć macochy spowodowała naruszenie dobra osobistego powódki poprzez zerwanie więzi emocjonalnej związanej ze szczególnie bliską relacją rodzinną,
- c. kwota zadośćuczynienia 15.000 zł zasądzona na rzecz powódki stanowi sumę odpowiednią, a nie nadmierną do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy;

3/ rażące naruszenie przepisów prawa materialnego – art.361 kc w zw. z art.481§1 kc w zw. z art.14 ust.1 oraz ust.2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) poprzez ich błędne zastosowanie i (z ostrożności) niewłaściwą wykładnię prowadzącą do uznania, że pozwany popadł w zwłokę w spełnieniu świadczenia w dacie określonej w

wyroku, a w konsekwencji zasądzenia odsetek na rzecz powódki od zasądzonych kwot od daty wcześniejszej niż data wyrokowania;

4/ sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebraniem materiałem dowodowym poprzez uznanie, że:

- a. powódka była silnie związana ze zmarłą macochą, mimo, że z ankiety informacyjnej dotyczącej więzi między roszcącą a poszkodowanym w wyniku wypadku wynika, że powódka nigdy nie zamieszkiwała ze zmarłą oraz nie radziła się jej w ważnych decyzjach życiowych,
- b. powódka często odwiedzała zmarłą, mimo, że z ankiety wynika, że spotkania były sporadyczne i odbywały się w weekendy, dni wolne i święta;

5/ rażące naruszenie przepisów prawa procesowego i prawa materialnego – art.6 kc w zw. z art.232 kpc poprzez uznanie, że powódka udowodniła, że:

- a. macocha była dla niej osobą najbliższą,
- b. śmierć macochy naruszyła dobro osobiste powódki w postaci więzi rodzinnej o szczególnym charakterze,
- c. śmierć macochy spowodowała pogorszenie zdrowia powódki w postaci załamania nerwowego, a obecnie przejawiającego się stanami depresyjno-lękowymi, brakiem radości z życia czy poczuciem osamotnienia.

W uzasadnieniu tych zarzutów skarżący akcentował, iż powódka nie

sprostowała wynikającemu z art.6 kc obowiązkowi wykazania zasadności swego roszczenia, w szczególności w zakresie podstawy wynikającej z istnienia między nią a zmarłą macochą szczególnej więzi emocjonalnej o charakterze rodzinnym i podnosił nieusprawiedliwione rozciągnięcie krzywdy powódki o zdarzenia i okoliczności nie mające związku z wypadkiem.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację pozwanego należało uznać za uzasadnioną.

Podniesiony w apelacji zarzut poczynienia sprzecznych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, związany z zarzutem naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów określonej przepisem art.233 kpc okazał się uzasadniony.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że postępowanie apelacyjne przeprowadzone przez Sąd II instancji zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego (vide uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 31 sierpnia 2008 r. III CZP 49, OSNC 2008/1/7/). Sąd odwoławczy ma nie tylko uprawnienie, ale obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz jego własnej oceny (art. 382 kpc), przy uwzględnieniu zasad wynikających z art. 233 § 1 kpc. Sąd odwoławczy jest uprawniony bez uzupełniania postępowania dowodowego do dokonania odmiennych ustaleń faktycznych, jak i prawnych, innych niż Sąd I instancji, bez konieczności przeprowadzania samodzielnego postępowania dowodowego na podstawie materiału zgromadzonego przez Sąd I instancji i to w sytuacji, kiedy Sąd pierwszej instancji dokonał wyjaśnienia wszystkich okoliczności niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jednak ustaleń tych dokonał z przekroczeniem granic swobodnej oceny

dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c. (por. orzeczenie SN z dnia 4 września 1997 r. II UKN 210/97 i 18 stycznia 2002 r. sygn. I CKN 567/99, Lex nr 53925).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji przy ocenie zebranego materiału dowodowego przekroczył zasadę swobodnej oceny dowodów, co skutkowało dokonaniem błędnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego rzutuującego na podstawę odpowiedzialności pozwanego w tej sprawie. Błąd w zakresie oceny dowodów ma miejsce, gdy fakty zostały ustalone bez dostatecznej podstawy tj. nie są potwierdzone materiałem lub gdy sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione mimo istnienia dostatecznej podstawy w zebranych materiale do odmiennego stanowiska. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych. Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów będzie zachowana, jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd przy ocenie dowodów układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, nie pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebranych w sprawie materiałem dowodowym.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie można było w sposób spójny i logiczny wysnuć wniosku o tym, iż śmierć macochy powódki w wypadku mającym miejsce ponad 11 lat od wystąpienia z żądaniem stanowiła dla powódki tego rodzaju krzywdę, która w świetle obowiązującego prawa wymagała rekompensaty w postaci pieniężnego zadośćuczynienia.

W pierwszej kolejności wskazać należy na słuszność stanowiska Sądu pierwszej instancji co do ewentualnej podstawy prawnej dochodzonego przez powódkę roszczenia, tj. art.448 kc w zw. z art.23 i art.24 kc. Powszechnie dopuszczono w orzecznictwie możliwość zasądzenia najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Prezentowane stanowisko znajduje chociażby oparcie w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 roku, w sprawie IV CSK 307/09 (OSNC 2010/32/91). Sąd Najwyższy stwierdził, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, iż katalog dóbr osobistych ma charakter otwarty, w związku z czym ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe z tego powodu zasługujące na ochronę. Dotyczy to także ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej (art. 71 Konstytucji RP) oraz wynikającej z innych przepisów prawa (art. 23 krio) . Prawo do życia rodzinnego utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 kc i 24 kc. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny, w szczególności poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Wobec powyższego trzeba przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 marca 2012 r., sygn. akt I CSK 314/11; z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. akt IV CSK 307/09, opubl. OSNC-ZD 2010/3/91). Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nie każdą więź rodzinną należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, a jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 32/11, opubl. OSNC 2012/1/10). Jakkolwiek zaliczenie do osób „najbliższych” w powyżej przedstawionym rozumieniu nie jest wyznaczone ściśle stosunkiem pokrewieństwa, to mając na uwadze, że dobrem chronionym jest w tym wypadku prawo do życia w (pełnej) rodzinie, chodzi o stwierdzenie czy osoba zmarła tego rodzaju rolę pełniła.

Zauważyć jednocześnie należy, że sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego. Sąd orzekając o zasądzeniu zadośćuczynienia bądź oddaleniu

roszczenia bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym rodzaj naruszonego dobra, winę sprawcy naruszenia dóbr. W doktrynie (A. Rzetecka – Gil – komentarz do art.448k.c. w „Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna”) i orzecznictwie (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 4 lipca 2008 r., I ACa 278/08, LEX nr 531750) wskazuje się, że podstawą odmowy zastosowania środka przewidzianego w art. 448k.c. może być przykładowo nieznaczny rozmiar krzywdy, niewłaściwe zachowanie poszkodowanego. Sąd jest przy tym zobligowany wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia.

Dalej wskazać należy, iż o tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa. Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia, a zmarłym. Nie może być jednak wątpliwości, iż rodzinę jako podstawową grupę społeczną, co do zasady, tworzą małżonek, wstępni, zstępni i powinowaci i to właśnie w kręgu tych osób najczęściej dochodzi się ustalenia relacji łączących te osoby ze zmarłym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 09 kwietnia 2015 r., I ACa 861/14, System Informacji Prawnej lex Omega nr 1668614; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 grudnia 2014 r., I ACa 638/14, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1665074). Na rozmiar krzywdy spowodowanej śmiercią osoby bliskiej wpływ mają przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią tej osoby, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego. Te przesłanki podlegają ocenie na tle określonej więzi faktycznej i emocjonalnej, których utrata stanowi punkt wyjścia dla zasądzenia zadośćuczynienia, a które z istoty swojej muszą podlegać szczególnemu wykazaniu takiej sytuacji, w jakiej mieliśmy do czynienia w warunkach niniejszej sprawy. Powódka w dacie śmierci D. D. (2) była osobą dorosłą, samodzielną, posiadającą rodzinę. Powódka nigdy nie zamieszkiwała z żoną ojca, a ta nie pełniła wobec niej roli rodzica. Nie kwestionując emocjonalnego i faktycznego związku z macochą polegającą na spotkaniach, rozmowach czy nawet doradzaniu w życiowych sprawach więzi tych nie można utożsamiać z więziami łączącymi osoby bliskie, zwłaszcza członków rodziny, w przedstawionym wyżej rozumieniu. Niezależnie od tego czy przydać mniejsze czy większe znaczenie faktom i okolicznościom wskazanym przez powódkę w „ankiecie” wypełnianej dla pozwanego, istotne pozostaje, że w postępowaniu sądowym powódka nie wykazała, ażeby łączyła ją ze zmarłą szczególna więź o charakterze rodzinnym. Całkowicie dowolne pozostawało przy tym łączenie ze śmiercią macochy faktu pogorszenia się stanu zdrowia powódki, jak również uwzględnianie w ocenie jej sytuacji życiowej i psychicznej takich zdarzeń, jak śmierć teściowej, śmierć babci, a nawet śmierć ojca w tym samym wypadku, jak również niezadowolenie ze stosunków z dziećmi. Sąd Rejonowy najwyraźniej okoliczności te potraktował jako mające wpływ na krzywdę powódki, za którą odpowiada pozwany przy braku ku temu usprawiedliwionych podstaw.

Oczywistym pozostaje, iż nagła śmierć macochy była dla powódki zdarzeniem przykrym i że wywołało ono smutek i poczucie straty, jednakże brak było podstaw do przyznania jej z tego tytułu zadośćuczynienia zarówno z uwagi na powyżej przedstawione wywody, jak i znaczny upływ czasu w kontekście kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie pieniężne ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, nie być źródłem wzbogacenia i powinno odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Trzeba przy tym mieć na uwadze, iż w szczególności strata członka najbliższej rodziny z którą łączyły nas silne więzi uczuciowe i faktyczne, nigdy nie ulegnie zapomnieniu i nie można odmówić osobie pokrzywdzonej prawa do trwałego przeżywania żałoby, jednakże dla spełnienia przez przyznane zadośćuczynienie funkcji kompensacyjnej wpływ tak znacznego, jak w niniejszej sprawie, okresu czasu od zdarzenia powodującego krzywdę nie może pozostać bez znaczenia. Gdyby bowiem podzielić bez zastrzeżeń logikę niewiązania rozmiaru krzywdy z upływem czasu od zdarzenia ją wywołującego można by dojść do zaprzeczenia idei i istoty zadośćuczynienia w tego rodzaju sprawach, gdyż oczywistym pozostaje, że cierpienia i żałoba po stracie osoby bliskiej nigdy nie zostaną zniwelowane przez uzyskanie określonych świadczeń pieniężnych. Raz jeszcze należy podkreślić, że zadośćuczynienie jako swoista kompensata za ból, cierpienie i inne aspekty utraty osoby najbliższej musi odpowiadać intensywności tych negatywnych przeżyć osoby bliskiej, a ta w naturalny sposób

maleje z upływem czasu. W sytuacji, w której nie mamy do czynienia z utratą najbliższego członka rodziny, a nie została wykazana szczególnie bliska więź rodzinna z osobą spowinaconą, przesłanka upływu znacznego okresu czasu nabiera jeszcze większego znaczenia i przy fakultatywności instytucji zadośćuczynienia przemawia przeciwko jej zastosowaniu.

Z tych przyczyn apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art.385 kpc z odpowiednim do wyniku postępowania odwoławczego rozstrzygnięciem kosztach procesu.